

# KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 16

Wydawnictwo i Redakcja „Kurier Częstochowski”  
Częstochowa, Adolf Hitler Allee 52, tel. 22.45 i 22.49  
Konto postowe, rachunek: Warszawa 656  
Dla ogłoszeń obowiązuje stawka Nr 1.

Częstochowa, wtorek 19 stycznia 1943 r.

Wychodzi raz w tygodniu. Abonament m.ś.  
styczeń wynosił ok. 450 (prócz tego porto 72 gr.).  
Zamówienia przyjmowane są przez wszystkie  
firmy prasowe w Gdańsku.

Rok V

## „Latające twierdze“ runęły wraz z ładunkiem bomb

# Łuny pożarów oświetlają Londyn

## Kłeska eskadr brytyjskich nad terenami Rzeszy

Z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA, 19 stycznia. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 18 stycznia:

Na południu frontu wschodniego trwa z niezmienną siłą gwałtowniejszą tocząca się od miesięcy ciężka bitwa zimowa. Ataki nieprzyjaciela, prowadzone dalej przy ponownym użyciu sił, odparto zasadniczo w toku ciężkich walk, albo też powstrzymano nacierańca oddziałami sposobem ruchomym przez kontrataki i wytrwałe bronienie punktów oparcia. Wojska niemieckie walczące w niezwykle ciężkich warunkach, w rejonie Stalingradu w wyjątkowo żmudnych i żarzących duchu bojach oparły się dalszym silnym atakom.

Podczas lokalnej działalności bojowej na środkowym odcinku frontu i na południowy wschód od Iezera Ilimoń, zniszczono 8 czołgów. Przez skoncentrowane ataki znacznych niemieckich sił lotniczych i szybkich wśkiech samolotów bojowych, nieprzyjacieli poniosł w punktach ciężkości walk na południowym i środkowym odcinku frontu wschodniego nowe ciężkie ofiary w ludziach, broni i wszelkiego rodzaju pojazdach. Rozpoznano zmasowane koncentracje nieprzyjacielskie, zniszczono kilka pomniejszych wojskowych. Podczas nocy samoloty belowe bombardowały nieprzyjacielskie linie dowozowe na północny wschód od Moskwy. Trafieniami uderzono 10 czołgów transportowych. Na południe od Iezera Ładoga trwała ciężka walka obronna. Od dnia 12 stycznia 1943 roku zniszczono tam względnie ucyfrowano nieznaczną liczbę manewrowania, 229 czołgów sowieckich.

Niemiecko-włoska armia pancerna w Afryce Północnej również wzoraj odparła w walce ruchomej silne ataki nieprzyjacielskiej mechanicy i czołgów, wśród bardzo wysokich strat dla przeciwnika. Zniszczono 20

człogów nieprzyjacielskich. Formacje lotnictwa wspierały walki obronne. W nocy bombardowano port „dowozowe w Cyrenaice. Na terenie Tunisja krwawo odparto pojedyncze ataki nieprzyjacielskie o lokalnym znaczeniu. Lotnictwo zwalowało za dnia port Bona, a nocą pewien konwój, na północ od Beugla. Uszkodzono przy tym 7 wielkich nieprzyjacielskich statków transportowych o łącznej pojemności 25.000 ton. Dwa spośród nich, o pojemności okragło 10.000 ton, można uważać jako stracone.

W dniu wczorajszym w godzinach nocnych lotnictwo brytyjskie poniosło ciężkie straty w czasie militarnie bezskutecznych nalotów na obszary północnych Niemiec i

stolec Rzeszy. Według nadeszłych dotychczas meldunków, myśliwce i artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły 25 nieprzyjacielskich samolotów, przeważnie 4-motorowych bombowców. Prócz tego zniszczone zostały w ciągu dnia na wierzchu okupowanych terenów zachodnich 4, a nad wodami Morza Północnego 3 dalsze samoloty brytyjskie.

We wczorajszych godzinach wieczornych i dzisiejszych godzinach porannych silne formacje naszego lotnictwa obrzucały Londyn bombami burzącymi i zapalającymi i spowodowały głównie na obszarze na zachód od wielkiego łuku Tamizy, rozległe zniszczenia i pożary. 6 samolotów nie powróciło.

## Reuter przyznaje się do strat

SZTOKHOLM, 19 stycznia. — Reuter donosił urzędowo: „Silne formacje ciężkich bombowców lotnictwa brytyjskiego zastakowały w nocy na poniedziałek Berlin. — 22 bombowca zaginęły.”

BERLIN, 19 stycznia. — Lotnictwo brytyjskie, poniosło ciężkie straty w nocy na poniedziałek, w czasie nalotu na tereny Rzeszy. O północy nadleciały samoloty angielskie na teren mecklenbursko-pomorski. — Niemieckie myśliwce nocne wystartowały natychmiast i zajęły wyznaczoną strefę.

Na krótko przed godziną 20-tą usłowo samoloty brytyjskie dostać się nad obszar Wielkiej Brytanii. Artyleria przeciwlotnicza natychmiast otworzyła ciężki ogień zaporowy, który zmusił brytyjskich do zrzucenia z drogi. Nie udało się również prób przedostania się nad stolec Rzeszy od strony wschodniej i południowej. Tylko pięć bombowców zdążyło zrzucić swe bomby bezplanowo na Berlin, który zresztą, wobec gestei męły, był częściowo ni-widoczny. Z tą chwilą też rozpoczęła się katastrofa

dla bombowców brytyjskich. Zaraz na początku stracono kilka bombowców, wraz z całym ich ładunkiem bomb. W drodze powrotnej udało się zaledwie małej części uciec nad morzem. Według dotychczasowych meldunków, myśliwce nocne i artyleria przeciwlotnicza straciły, nie mniej, niż 25 bombowców.

Jak wynika z dzisiejszych oględzin, stracone zostały głównie 4-motorowe samoloty, między nimi typu „Lancaster”, 4 typu „Stirling”, 4 „Halifax” i „Manchester”. W ten sposób nieprzyjacieli stracił znowu 150 lotników. Tylko część z nich udało się uratować z planowanych samolotów. Szkoły spowodowane przez bezplanowe zrzucenie bomb, można uważać za niewielkie w porównaniu z ciężkimi stratami brytyjskich formacji lotniczych. Większa część bombowców, którym udało się przedostać nad teren Wielkiej Brytanii, zniszczono. Ten entkes należy tym więcej opnieć, że warunki atmosferyczne nad Niemcami utrudniały obronę.

## Astronomiczne cyfry a rzeczywistość USA

GENEWA, 19 stycznia. — Jak w rzeczywistości wyglądają „astronomiczne cyfry”, którymi tak chętnie operuje Roosevelt, mówiąc o potencjale wojennym Stanów Zjednoczonych, wynika z doniesienia nowojorskiego „Daily Express” z dnia 14-b. m. „Roosevelt — pisze dosłownie dziennik —



widzi się postawionym przed trudnym wyborem. Musi on bowiem w tym roku wybierać pomiędzy benzyną, okrętami i gumą. Istnieją cztery ważne projekty: 1) zbudowania wielkich fabryk dla zwiększenia produkcji benzyny lotniczej, albo 2) okrętów wojennych dla ochrony konwojów, transportujących żywność i materiały wojenne za ocean, albo 3) większej ilości frachtowców i w ten sposób do utrzymania kroku z Japonią i wreszcie 4) zwiększenia ilości fabryk gumy syntetycznej, celem zapobieżenia spadku produkcji w kraju. Trudność stanowi tutaj fakt, że Stany Zjednoczone nie posiadają dostatecznej ilości materiału, aby wszystkie te projekty zrealizować jednocześnie i tym, żeby nie dać pierwszeństwa jednemu z nich przed drugim.

Ponieważ USA i Anglia w żadnym razie nie wygrają bitwy na Atlantyku, a Niemcy budują łodzie podwodne szybciej, niż się je niszczy, Rooseveltowi nie pozostaje właściwie żaden wybór. Coraz hezultajniej wojska amerykańskie są oceniane potrzebą bezwarunkowo odpowiednio dożyć, transportów dowozowych, frachtowców. Lecz nie ostateczny rozstrzygnięcia zwycięstwa w bitwie na Atlantyku, nie ma sensu wysłać te frachtowce bez ochrony na ocean i dlatego musi on również zwiększyć produkcję okrętów wojennych i samolotów. Lecz wielką flota powietrzna nie ma znaczenia, jeżeli nie będzie waleo zanaturwana w benzynę lotniczą. A więc Roosevelt musi pomysł i o tym.

William Jeffers, pełnomocnik Stanów Zjednoczonych dla spraw zaopatrzenia w kumę, zostanie wiec w tym wydzigu zdysfiansowany, ponieważ do zrealizowania swego problemu omowego nie ma on już więcej środków. Budowe fabryk gumy syntetycznej trzeba będzie przesuwać na późniejszy termin. Dla alianów oznacza to ostateczne porzucenie i rezygnację z nadziei na rychły dostawy gumy syntetycznej ze Stanów Zjednoczonych.”

Tak samo czasopismo amerykańskie „Time” zajmujące się sprawą „nieoczekiwane” potencjału wojennego Ameryki Północnej, „Stany Zjednoczone — pisze pismo — znalazły się w obliczu trudności surowcowych, których wiec najmniej spodziewano. W Ameryce, tak bogatej w lasy, należy oczekiwać w roku 1943 noważnego braku drzewa Fuelowego. Bilko 82 tysiące przedsiębiorstw obróbki drzewa dostarcza w braku sił do pracy tylko bardzo nieznaczne ilości budulec. Z drugiej zaś strony zużywa się znaczne ilości drzewa. Jakoś środka zastępczego dla szeregu innych brakujących materiałów. W roku 1943 należy się liczyć z różnicą pomiędzy zapotrzebowaniem przemysłu wojennego na drzewo budulec, a całą jego produkcją, w wysokości 12,1 miliardów stów, wnosząca więc okragło 1/4 całej produkcji.

### Zniesienie granicy

GENEWA, 19 stycznia. — Stosunek między Kanadą a Stanami Zjednoczonymi coraz więcej zaciera się. Jak się obecnie dowiaduje „Daily Express” z Montrealu, oba rządy zgodziły się na to, aby istniejące jeszcze granice paszportowe między Ktokolwiek wice, po przeprowadzeniu tego nastolenia, podrozować będzie pomiędzy Kanadą a Stanami Zjednoczonymi, podróżować będzie tylko jeszcze pewnego rodzaju wizy granicznej.

## Napoleon: „Klimat nie jest dobrym przem'erzeńcem rosyjskim”

# Kampania wschodnia potwierdziła całkowicie tezę Clausewitza

Zamieszczamy wyjątek z obszerniejszej rozprawy strategicznej opkt. G. Soliana, omawiającej zmagania na froncie wschodnim.

Trafiają się zdania, że wyniki walk z bolszewikami z 1942 r. nie dorównują, mimo wszystko, jeśli chodzi o czysto wojskowy punkt widzenia, sukcesom z 1941 r. Słyszec można także np. argumentację: „Abstrahując już od tego, że wówczas ponosił się atak daleko naprzód na całej rozciągłości ogromnego frontu, najbardziej gigantycznej, jak i zna historia, nie udało się rozegrać bitew

nieszczęśliwych o tak zawrotnych cyfrach w jeńcach i zdobyczy, jakie daly drugocześnie zwycięstwa w kołach Białostoku i Mińska, Kijowa lub Wlajmy i Briańska”. Zaprzatrywania takie odgagają daleko od istotnego ciężaru gatunkowego wydarzeń.

Przed wszystkim można by, na podstawie historii wojen, łatwo dowiedzieć, że początkowo, oszołamiające nawet sukcesy militarno nie zwykły powtarzać się w dalszym ciągu kampanii z równym natężeniem. Jeżeli plynnie dotąd rozwijające się operacje doznały przerywy. Zważywszy, że operacje przyczynowych przerywy, Zważywszy tylko, co następuje — mógł opamiętać się z zaskoczenia, mógł z mniejszym lub większym powodzeniem przystosować swą strategię do sposobu walki atakującego, mógł umniejszyć i udoskonalic swoia broń, mógł wykorzystac dany mu czas do wybudowania nowych umocnień terenowych lub uodpornienia istniejących na znana mu już z nabytego, doświadczenia skuteczność broni nieprzyjacielskiej, mógł ujawnione braki w wyszkoleniu usunąć i niedoleżnych dowodów zastąpić innymi.

Dla kampanii, o której tutaj mowa, każda z tych możliwości wchodzi po trosze w rachubę. W mniejszym lub większym stopniu udało się bolszewikom w tym względzie to i owo osiągnąć. Z drugiej strony zaniebali szansy starannego wyszukania okraus spokoju, jaki mogły im dać mrozy, dla starannych przygotowań i woleli, przeleniac lekkomyślnie letnie zużycie sił niemieckich i zaślubieni wizją zimy 1942 roku, próbować szeregować w szeroko zakrojonych i z uporem forsowanych natarciach.

Gdy Napoleon pędził centami z Moskwy przez Wapzawo do Paryża, wyrzucił kilkakrotnie swoje zaprzatrywanie na przyczynę swojej klęski i wypowiedział m. in. prozeczne słowa:

„Potemni skłonił będa wyciągnąć z losu mojej kampanii zwycięż, że floziano ca we waszymym kraju, z powodu swego klimatu, niezwykłego. Te okazały się mylnie”.

150 lat później wojska niemieckie dowiodły słuszności tego słowa, nakonując równo zime rosyjską, w jej najostrejszej postaci, jaką można sobie wyobrazić, jako

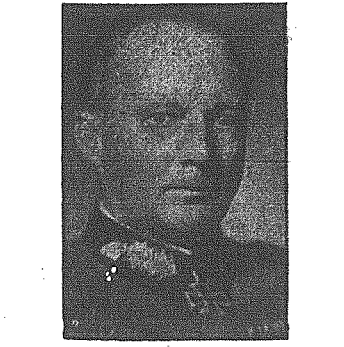
też armie bolszewickie, mimo najbardziej niekorzystających warunków. Nie ulega dziwieniu, że zimą woliwość, że zimowe przewidzenie bolszewików oderywało w kalkulacjach przeciwników główną rolę, choć dewizka podjęcia tej kampanii zimowej wynikała, z sowieckiego punktu widzenia, zaniewne z sytuacji przynusowej. Snażdzieli się przynuszenie usunąć w ten sposób różne niedomagania i imorowizacje i wyrownac przewage bojowa żołnierza niemieckiego. To wszedko chybiło tak gruntownie, jak naiwiekszy chyba neomyista wórd dowodów sowieckich nie śmiał przewidzieć!

Wydarzenia wykazywały, że znana teza Clausewitza, mianowicie, że obrona w samej rzeczy jest silniejszą formą walki, zasadniczo jeszcze działa zachowale swą siłą. Gdy posługując się nią żołnierz twardy i wśród sprzyjających w dodatku warunków, walka, nawet w epoce motoru, pozbawiona być może oddziaływania siły, swojej zadziwiającej całej świat ruchomości i szybkiej przebijowości.

Wielostronność rozmaitych przygotowań operacyjnych ze strony niemieckiej wykazuje taka sama doświadczenia na polu strategii, że bogactwo idei, logika, śmiałość decyzji i odwaga rzadko tylko występują w historii wojen w stopniu przybliżonym”. Słowa te wynowiedzial naukownik w swajcarskim sztabie generalnym dr Däniker w swojej rozprawie na temat poprzednich kampanii 1939/40 r. Kampania wschodnia 1941/42 r. postawiła twórcę hegatwo idei strategii niemieckiej w świetle jeszcze jaśniejszym.

W 1941 r. stala niewątpliwie na pierwszym planie wola zwyciężenia możliwie największych sił sowieckich, choć nie zaniedbywano przy tym osłabienia nieprzyjacielskich oddziałów wojennych. Ogromne bitwy w kołach z ich znanymi i w historii wojen niesłychanymi sukcesami, oszukały te drogi nieortodoxności niemieckiej szuki zwycięż tak samo, jak obawianie olbrzymich nalotów natarcia balttyckich Białorusi i Ukrainy. Stanowiło ono tak dotkliwie efektywnie sowieckiego potencjału wojennego, że i tutaj należy dopatrywać się pobudek dla energicznej weseżenia ich, ofensywy zimowej.

## Odnaczenie fe'dmarszałka Klugego



GŁÓWNA KWATERA FÜHRERA, 19 stycznia. — Führer odznaczył marszałka Günthera Klugego, naczelnego dowódcę rucbu armii, Lickimi Delowymi do Krzyża Rycerskiego Żelaznego Krzyża i wystosował do niego następujący telegram:

„We wdzięcznym uznaniu Pańskiej bohaterkiej akcji w walce o przycelność naszego narodu nadaje Panu, jako 181 mu żołnierzowi Niemieckich Sił Zbrojnych, Lickie Delowe do Krzyża Rycerskiego Żelaznego Krzyża. — Adolf Hitler.”

Przez zasypy śnieżne

BERLIN, 19 stycznia. — Oslabiona akcja zaczepna bolszewików, którzy na południowo-wschód od jeziora Ilmen w dniu 15 stycznia przeprowadzili tylko osobne wypadki w sile batalionu, dała niemieckim wojskom możliwość dalszego prowadzenia przeciwkacji celem oczyszczenia terenu bojowego. Już w dniach poprzednich miejscowe akcje spowodowały zasadniczy zysk w terenie. Jakkolwiek oddziały bojowe miały przewyższyć rygle minowe i głębokie przeszkody terenowe. Przez wąskie bagatelnie ścieżki i lesne oraz przez bezdrożne mokradła oddziały wypadowe grenadierów i pionierów posuwały się wprzód żmiele, na nowym, zniosły placówki sowieckie, nasyliły silnie zamianowane zapory, otwierając przez to drogi postępującym oddziałom. Celem dalszego przeprowadzenia ataku na silnie rozbudowane umocnienia bojowe. Nadto udało się zaryglować dwie ważne drogi dozowowe Sowiłow i okrażyć silnie obsadzone stanowisko. Jakkolwiek sprowadzenie ciężkiej broni natrafiało na bardzo wielkie trudności z powodu głębokich zasp śnieżnych. I z powodu srogiego zima, to jednak artyleria nadjechała tak szybko pod osiedle sowieckie bunkry, że zdolała je natychmiast wziąć pod ogień i 15 z nich pozabawiła zdolności bojowej. Kiedy próby bolszewików, zmierzające do przyprawienia posiłków poprzez niemieckie linie, nie powiodły się, po unieszkodliwieniu kilku czołgów, użyci bolszewicy celem odciążenia swego zagrożonego odcinka pozycyjnego jednego batalionu strzeleckiego do przeciwdzierzenia, który jednak po stracie kilkunastu zabitych nie zdołał spełnić swego zadania. Podczas wypadów w dniu 15 stycznia niemiecy grenadierzy osiągnęli znowu swe cele bojowe i zniszczyli wiele bunkrów z ich obładą. Wszystkie te skuteczne uderzenia doprowadziły do rozbitcia się bolszewickiej siły zaczepnej i pociągający za sobą odcienienie dla walk obronnych na innych odcinkach frontu Ilmen.

Na południe od jeziora Ładoga mimo sroglego mrozu toczyły się również ciężkie walki i trzęsły wojska niemieckie wydrły bolszewikom odcinki terenowe, które w dniu poprzednim zdobyli po bardzo ciężkich ofiarach. Cały teren walki na południe od jeziora Ładoga oraz południowa część jeziora Nowy są pokryte polnymi bolszewickimi i rozbitymi czołgami.

W zasięgu jednego niemieckiego korpusu armii, w czasie od 12 — 15 stycznia zdołano zniszczyć 140 sowieckich czołgów, które wraz z 136 samolotami, które bolszewicy równocześnie stracili na tym odcinku, oznaczają dotkliwą stratę dla bolszewików w ludziach i materiale wojennym.

Bez własnych strat

BERLIN, 19 stycznia. — Na środkowym odcinku frontu wschodniego tudzież w rejonie jeziora Ilmen zalewały się akcje silnych jednostek sowieckiego lotnictwa, dokonywane w dniu 15 stycznia br. na niemieckie pozycje bojowe. Stało się to dzięki przebojowej akcji obronnej czynnych stale pilotów myśliwskich: Według informacji zaczerpniętych z nadeszłych dotąd meldunków, na obydwu tych odcinkach, zestrzelonych zostało w zaciętych walkach powietrznych 47 samolotów bolszewickich, przy czym niemieckie lotnictwo nie poniosło żadnej strat. W związku z tym cyfra samolotów bolszewickich, zestrzelonych w ciągu ostatnich czterech dni przez niemieckie sztafety myśliwskie w rejonie jeziora Ilmen, oraz w rejonie Wielkich Łuków, podniosła się do 158, gdy równocześnie nie zanotowano ani jednego niemieckiego samolotu myśliwskiego, któryby zaginął, w tych walkach.

Przewaga lotnicza Osi w Afryce

BERLIN, 19 stycznia. — Przewaga lotnicza Osi w Afryce Północnej uwidoczniła się w czwartek szczególnie w wielkim sukcesie, jaki odnieśli niemiecy i włoscy lotnicy posługiwali nad mieszanymi formacjami lotniczymi Anglików i Amerykanów. Nie mniej, niż 24 samoloty zestrzelono w czasie obrony przed atakami alianatów, skierowanymi przeciwko pewnemu lotnisku Osi w Libii. Walki te pokazały przewagę lotniczą Osi. Myśliwce niemieckie i włoskie przeciwstawiały się bombowcom alianatów, którym towarzyszyło około 50 samolotów myśliwskich, zanim jeszcze mogły przejść do ataku i wykwały je w walki powietrznej o niezwykłej zaciętości. Akcja formacji bombowych alianatów uderzeniowa została za stratą prawie że połowy użytych samolotów alianckich. Między 24-ma zniszczonymi samolotami znajdowało się też kilka bombowców, typu „Mitchell”. Ł. zn. samolotu amerykańskiego o 2-ech motorach. Ta wielka bitwa powietrzna zakończyła się przewagą niemieckich i włoskich myśliwców. Z tej wyprawy zwycięskiej nie powróciły do swych baz 2 samoloty niemieckie i jeden włoski.

Straty kanadyjskie

SZTOKHOLM, 19 stycznia. — Kanadyjskie ministerstwo obrony, jak to donosi londyńska agencja iskrowa, opublikowało listę strat armii kanadyjskiej, poniesionej w czasie ostatniego święta Bożego Narodzenia. Według niej armia kanadyjska straciła 1246 ludzi.

Marchand odwołany

ALGECIRAS, 19 stycznia. — Dotychczasowy francuski doradca rządu sultana w Maroku, konsul Marchand, musiał na życzenie sultana ustąpić ze swego stanowiska, ponieważ po wyładowaniu północnych Amerykanów wywołał na poważniejszą niechęć, z powodu aroganckiego zachowania się wobec marokańskich sfer. Tego odwołania „L'Echo du Maroc” dotychczas w prasie marokańskiej nie zamieszczono.

Zołnierze marsz. Antonescu

Od początku wojny ogólne zainteresowanie budziła armia rumuńska oraz zadania, przeznaczone jej w wielkich zmaganiach na froncie wschodnim. Ze strony oficjalnych kół rumuńskich w okresie przedwojennym opinia europejska posiadała nader skąpe informacje o zakresie siły bojowej oddziałów królewskich i o wyposażeniu armii w nowoczesny sprzęt. Już pierwsze starcia na linii bojowej wykazały, że wartość żołnierza, niedoceniana może poprzednio, okazała się czynnikami, niezwykle wartościowymi. Początkowy okres walki zaraz po 22-gim czerwca 1942 roku, dał Rumunom w udziale zadanie obrony flanki południowej, podczas, gdy główne uderzenie niemieckie szło na środkowym odcinku frontu. Grupa armii Południe stała pod dowództwem marszałka Antonescu i składała się z trzech armii, dowodzonych przez generała Domitrescu, generała Ciupercu, między nimi stała armia niemiecka pod generałem-pułkownikiem von Schobereim. W 10-tym dniu walki sytuacja rozwinęła się na tyle, że grupa

Poludnie również mogła przejść do ataku. Czoło ofensywy przypadło w udziale trzeciej armii rumuńskiej, pod generałem Domitrescu, która w operacjach, zakrojonych na wielką skalę, przełamala opór bolszewików w dolinie Czeremoszu i następnego dnia zajęła Czeruiova, stolicę Bukowiny. Następnie Rumuni maszerowali wzdłuż Dniestru i wraz z armią generała Schobera, po osiągnięciu wschodniej granicy Besarabii, obie armie stanęły przed fortami linii Stalina. Siła bojowa armii rumuńskiej w czasie działań ofensywnych okazała się bardzo wysoka 6-go lipca zajęto już Kiszyniów, stolicę Besarabii i do dziś na wzgórzach przed miastem stoi pomnikowa wieża, skąd osobiście marsz. Antonescu kierował operacjami. Siad też rozległa linia umocnień, mający na celu wyznaczenie pozostałych sił bolszewickich. Bój skończył się pełnym sukcesem wojsk rumuńsko niemieckich, a jego ukoronowaniem, po udrakowaniu, było wyzwolenie całej Besarabii i Bukowiny spod panowania bolszewickiego.

W niespełna więc miesiąc po rozpoczęciu działań wojennych Rumunia osiągnęła to wszystko, do czego zmierzały jej cele: odbiła własne bogate ziemie i starła wszelkie ślady reki bolszewickiej. Tymczasem trzecia armia składała się głównie z formacji strzelców górskich oraz dwudzieli kawalerii, sformowana na północ od Mohilewa przejście przez Dniestr i wraz z armią generała młkownika v. Schobera, po przełamaniu linii Stalina, parła bez wytchnienia na południe wschód. Jej zaszczytnym udziałem, po przekroczeniu Bohu, było osadzenie Mikołajewskaja, a w 10 dni później dotarła do Dniepru. Rumunom przypadła tutaj poważne zadanie ubezpieczenia przejścia przez rzekę, które zostało wykonane doskonale. Od tej chwili wojska rumuńskie maszerują wraz z Niemcami i pod nieustannym wybrzeżem Morza Azowskiego i na Krym. Tożsamość ich ham było doprowadzają do odcienienia wielkich i zniszczenia ich w wielkiej bitwie pod Bardińskiem. Dowodzącej przez generała von Kleista Jednostką, z trzecią armią przekroczyła Dniestr czwartą armią rumuńską. Celem jej walki i marszu stawało się uderzenie na Odessę i broniła z pełną zaciętością przez Budionego. Był to szaryk, który odnieśli, przeprowadzony technicznie w ten sposób, że maszerujące oddziały armie zachowały fortom Odessy linie od zachodu i od wschodu i zeszły się nad morzem, odciążając całkowicie Odessę. Miasta i portu broniły cztery linie: jedna wysunięta głęboko nad rzekę, trzy rozłożone w promieniu 40 kilometrów głęboko na tyłach. Czerwoni przyzywali do obrony Odessy wielką wagę, jako do cennej bazy morskiej i lądowej i dlatego walki w tym rejonie stały się niesłychanie zacięte. 16-go października udało się wojskom marsz. Antonescu, wspieranym przez oddziały niemieckie i liczne eskadry lotnicze Goerlina, wdrzeć się do miasta. Łopaczka nad Odessą flaga rumuńska stała się odznaką dla Rumunii symbolem sukcesów wojskowych i laurów, którymi okryły się sztabdary marsz. Antonescu.

W dalszym ciągu dowództwo niemieckie, znające już wartość żołnierza rumuńskiego, oddało marsz. Antonescu przełamanie oporu bolszewickiego, na przemyku Siwa. W ten sposób laury wielkiej kampanii krymskiej spadły również na wojska rumuńskie. Podobnie w czasie akcji oczyszczającej na półwyspie Kercz kawaleria rumuńska oraz oddziały piechoty zasłużyły się między innymi przy odparciu prób lądowania, prowadzonych przez czerwonych. Specjalna chluba karta stała się dla Rumunów obelżeniem Sewastopola, najświetniejszą i najczystsza twórczość świata. W ciągu 25-dniowej walki, kiedy o każdy fort i każdy kawałek ziemi trzeba było walczyć z niesłychaną zaciętością, Rumuni dowiedli jeszcze raz, że zasługują w pełni na te opinie, jaka wyrobili sobie o nich dowódcy niemieccy i naród rumuński. Pamięć rozkaz Naczelnego Komendy Niemieckich Sił Zbrojnych z dnia 1 lipca 1942 roku podkreślił oficjalnie udział Rumunów w jednym z największych sukcesów na Wschodzie: „Nad miastem i portem powiewała flaga wojennej Niemiec i Rumunii. Po zdobyciu Sewastopola rumuńskie formacje górskie noszą wraz z Niemcami w wielkim naderzeniu na Kankaz, Tatarski, na przełamaniu umocnionej linii bolszewickiej w rejonie Stalina — Taganrog, korpus rumuński pod generałem Drazielim, jako pierwszy, osiągnął Don pod Cyslańskaja w dniu 27 lipca 1942 roku. Po stworzeniu tutaj przyzwoitego mostowego Rumuni poszli dalej, na wschód od Donu. Jak wiadomo, niemiecka armia pancerna zmieniła teraz swój kierunek marszu między Dniem a Saem i uderzyła na Stalingrad, podczas, gdy siły rumuńskie otrzymały za zadanie ubezpieczenie lewej flanki naderzenia przed ewentualnymi kontratakami bolszewickimi. Przedłużony o setki kilometrów front, po sformowaniu Donu, musiał być oczyszczony z rozproszonych i rozbitych sił bolszewickich.

Na rozległych terenach kawaleria rumuńska spisała się bardzo dzielnie, patrolowała przed szereg dni, aż wreszcie otrzymała za dane zdobycia wschodniego wybrzeża Morza Azowskiego. Z chwila odciążenia od wspólnych sił znajdujące się tam dwudzieli niemieckiej, Rumuni operowali już sami. Oprócz rekordowego wczesnym marszowego w czasie którego w ciągu 8-miu dni wojska generała Rowicwa przebyły na złych drogach 600 kilometrów. Rumuni byli 30 lipca w Bardińskiu, 9 sierpnia zdobyli Jaisk, a 29 sierpnia Anapa. Części sił rumuńskich przypadło w udziale oczyszczenie półwyspu Tamaj, a pozostała grupa poszła wraz z Niemcami i zdobyła 11 września Noworosijsk. W górskich walkach na Kankazie strzelcy rumuńscy wykazywali wysoka sprężystość, podobnie, jak we wszystkich pozostałych operacjach, w których wyróżniali się w opinia o nienadzwyczajnie wartościwość wojska rumuńskiego i dzieło Rumunia duma jest ze swych żołnierzy.

Usta admiralicji

SZTOKHOLM, 19 stycznia. — Brytyjska admiralicja utworzyła nowe stanowisko, 3-mianowicie „kierownika służby informacyjnej marynarki”. Poniżej na odpowiedzialność za wszystkie wiadomości i publikacje w sprawach brytyjskiej marynarki i jej operacji. Prząd ten porządek admirałowi Sir W. Joma'owi, który jeszcze przed kwartałem był głównodowodzącym w Portsmouth.

Przemówienie prez. Wangczingweia

NANKIN, 19 stycznia. — W toku dwudniowej sesji parlamentarnej stronnictwa Kuomintang prezydent Wangczingwei złożył deklarację następującej treści:

Dla restytucji Chin Chinczyckiej związanej są z Japonią na śmierć i życie. Japonia, Niemcy, Włochy i Chiny sprzymierzyły się w celu stworzenia nowego ładu w świecie. Idąc za przykładem Japonii, Włochy wyrzekły się konieczny, wzmajając jednocześnie ich eksterytorialność. Te dowody przyjaźni winny być dla członków stronnictwa bożdem do ścisłej współpracy z Azją Wschodnią oraz z Osią europejską. Dlatego należy całym sercem przystąpić do pokonania Anglii oraz Stanów Zjednoczonych. Kwestia bytu lub niebytu Chin uzależniona jest od wypełnienia obowiązków, spoczywających na członkach stronnictwa Kuomintang — zakończył prezydent swoje przemówienie.

Jedną z najważniejszych uchwał, jakie powziął Kongres, jest odwrót od amerykańskiego systemu wchrowawczego i powrót do oryginalnych wzorów chińskich. Zasady te kierunek nauk pójdzie po linii wiedzy panazytatyckiej, opierając się na trzech ludowych podstawach Sunnataca, na przemowieniach i pismach Wangczingweia, tudzież na wtyczkach nowego kierunku obywatelskiego.

Podwyższone podatki

TOKIO, 19 stycznia. — Gabinet japoński postanowił przedłożyć w sejmie w najbliższych dniach projekt ustawy, mający na celu podwyższenie podatków. W pierwszym rzędzie zostanie ono przeprowadzone w dziedzinie bezopłatnych podatków konsumpcyjnych i ma w ciągu roku 1943 dać ponad jeden miliard jenów nadwyżki w dochodach, podczas, gdy na dalsze lata fiskalne oblicza się nadwyżkę 1040 milionów jenów.

Oslabienie aktywności ósmej armii

BERLIN, 19 stycznia. — W tygodniu od 10 — 16 stycznia nie odbyły się w Afryce Północnej żadne walki o wielkim znaczeniu, zwłaszcza że pora deszczowa utrudniała wszelkie poruszenia. W Libii 8-ma armia brytyjska nie spotkała się jeszcze początkowo bezpośrednio z niemiecko-włoską armią pancerną. Dopiero w końcu tygodnia angielskie czołgi posuwały się jej naprzeciw. Natychmiast jednak zniszczono z nich 35, zanim zdolały osiągnąć jakiegokolwiek rezultaty.

W Tunisie alianci zaatakowali nasze przednie posterunki bojowe, szczególnie zaś silnie w dniu 14 b. m. w południowej części kraju, ponosząc przy tym ciężkie straty. Wojska niemieckie ścigały pobite siły alianatów. Lotnictwo niemieckie, które, mimo niekorzystnej pogody, częstokroć natakowało pozycje artylerii i zbiorowiska samochodów, która w porcie Bongie i Bône uszkodziło różne okręty, a o zmierzchu wyrzadziło ciężkie szkody na lotnisku Biakra, wzięło udział w walkach naziemnych, a również i w walkach powietrznych dalo ponownie dowód swej przewagi. W dniu 14 stycznia niemieckie myśliwce zniszczyły 28 samolotów, z tego większość w czasie obrony przeciwko pewnemu atakowi, podjętemu na pewne lotnisko w Libii. Brytyjsko-amerykańskie samoloty bojowe oraz myśliwce, tworzące ich ochrone, zmuszone zostały do walki jeszcze przed osiągnięciem swoich wyznaczonych rełów przez niemieckie i włoskie samoloty myśliwskie i w toku walki powietrznej postradali prawie połowę swej

Burze piaskowe trwają

BERLIN, 19 stycznia. — W dniu 15 stycznia niemieckie lotnictwo bojowe wykonało skuteczne ataki w locie zionym na froncie libijskim, na kolumny pojazdów i na obozy dozowowe alianatów. Lotnicy niemieccy atakowali w kilku następujących po sobie falach. Ugodzili oni bombami nowozałożone oboziskie materiałow i benzyny tak, że powstało kilka szeroko rozprzestrzenionych się pożarów. Ogniem z broni pokładowej zapalono 7 samochodów ciężarowych. Ponadto w porze popołudniowej silniejsze burze piaskowe były przeskoda w akcji lotniczej, nocny poprzednie wystratowały niemieckie formacje samolotów bojowych i nurekowych do ataków przeciwko dwóm lotniskom, położonym blisko frontu, na terenie libijskim. Mimo silnej obrony przeciwo-lotniczej, lotnicy niemieccy rzucili swoje bomby na odstawione samoloty, spośród których kilka zostało silnie uszkodzonych.

WIATŁOCIENIENIE

Zasłony dymne  
Prasa angielska skarży się, że wiadomości nadszedzące z Afryki Północnej są otoczone przesadną tajemnicą, i wprowadzają w błąd opinie publiczną. „Daily Mail” w artykule p. t. „Rozważanie szlachetny myśli w Tunisie” podaje, że pierwsze wiadomości brzmiały w ten sposób, że opinia publiczna przekonana była, iż wojsko Osi udało się opanować jedynie mały odcinek w północnej Tunisie i Bizertę, że w rejonach wojsk Osi znajdują się szeroki pas wybrzeża z doskonałą siecią dróg komunikacyjnych. Dziennik wywnosi, iż zrozumiałe jest, że nie można podać wiadomości, z których przeciwnik mógłby wyciągnąć jakieś korzyści, ale jakie obszary zostały przez Oś obsadzone, to nie może być tajemnicą, gdyż dowództwo Osi wie o tym najlepiej.

to i konkurencyjnych. Tak np. między Ataską a Stanami Zjednoczonymi nie ma to było stworzyć połączenia lotniczego, z powodu protestów Kanady. Clippery amerykańskie dotychczas tylko do Nowej Zelandii, ponieważ Australia nie godziła się na upuszczenie ich na swoje terytorium. Co ma się stać z samymi powietrznymi USA zbudowanymi podczas wojny z Japonią, które kosztowały nas majątek. W przyszłości muszą stać się one punktem, przez które nie będą arterie powietrzne do nowych bohatych obszarów.  
Londyński „Daily Telegraph” widzi w tych planach chęć opanowania komunikacji powietrznej, a przez to i lufiej części handlu światowego przez USA. „Jeżeli zgodzimy się na wolność przetrzyszeń powietrznej i przyznamy Amerykanom prawo do komunikacji powietrznej nad naszymi terytoriami, oznaczać to będzie, że wydajemy w ręce kupców amerykańskich, którzy na pewno nie są filantropami, większą część przyszłego handlu światowego. Nawet wspólna amerykańsko-angielska kontrola szlaków powietrznych oznaczałaby hegenonię USA, gdyż tylko Stany Zjednoczone posiadają odpowiednie samoloty komunikacyjne i odpowiednio silne wyszkolonego personelu”. Dziennik stwierdza niedużo znaczące, że za niektórymi hasłami wolności przetrzyszeń powietrznej kryje się imperialistyczne dążenia do opanowania świata.

Sofizycy-konkurenci

Między Ameryką a Wielką Brytanią wylonit się jeszcze jeden punkt sporny: sprawa wolności przetrzyszeń. Długo głoszący oby stron Atlantyku są bardzo charakterystyczne w tym względzie.  
Amerykański „Time” stwierdza: „Sprawa wolności przetrzyszeń powietrznej jest różnicą ważną, jak sprawa wolności morskich. Tymczasem obecnie okazuje się, że w rejonach wojsk Osi znajdują się szeroki pas wybrzeża z doskonałą siecią dróg komunikacyjnych. Dziennik wywnosi, iż zrozumiałe jest, że nie można podać wiadomości, z których przeciwnik mógłby wyciągnąć jakieś korzyści, ale jakie obszary zostały przez Oś obsadzone, to nie może być tajemnicą, gdyż dowództwo Osi wie o tym najlepiej.





